

Sygn. akt IV Ca 693/17

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Płocku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodnicząca – SSO Małgorzata Michalska

Sędziowie SO Małgorzata Szeromska (spr.)

SO Renata Wanecka

Protokolant Katarzyna Lewandowska

po rozpoznaniu na rozprawie 19 kwietnia 2018 r. w P.

sprawy z wniosku M. K.

z udziałem W. R. (1), M. R. (1), E. R. (1), L. R.

o dział spadku

na skutek apelacji uczestnika W. R. (1)

od postanowienia Sądu Rejonowego w Płocku z 13 lutego 2017 r.

sygn. akt I Ns 1283/14

postanawia:

1. sprostować z urzędu oczywistą omyłkę w postanowieniu Sądu Rejonowego w ten sposób, że w miejsce sygn. akt I Ns 562/15 wpisać I Ns 1283/14;
2. oddalić apelację.

Sygn. akt IV Ca 693/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Płocku postanowieniem z 13 lutego 2017 r. dokonał działu spadku po W. R. (2) i K. R. (1) w ten sposób, że wkład mieszkaniowy związany ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego numer (...) o powierzchni użytkowej 60,38 m², położonym w budynku przy ulicy (...), pozostające w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) ul (...) w P. o wartości 175.314,14 złotych przyznał W. R. (1), zasądzając od niego spłaty: na rzecz M. K. kwotę 58.438,04 zł oraz na rzecz E. R. (1), L. R. i M. R. (1) kwoty po 19.479,34 zł płatne do 31 grudnia 2018 r i oddalił wniosek w pozostałej części.

Istotne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i stanowiące podstawę rozstrzygnięcia były następujące:

Postanowieniem z dnia 26 listopada 1999 roku Sąd Rejonowy w sprawie sygn. akt INs 546/99 w P. stwierdził, że spadek po W. R. (2) zmarłym 2 marca 1995 roku nabyli z mocy ustawy żona K. R. (1) oraz dzieci M. G., A. R. (1) i W. R. (1) po 1/4 części każdy z nich. Postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2013 roku, Sąd Rejonowy w Płocku w Sprawie INs 220/13 stwierdził, że spadek po K. R. (2) z domu O. zmarłej dnia 3 września 1999 roku na podstawie ustawy

nabyli syn A. R. (1), syn W. R. (1), córka M. G.. Tym samym postanowieniem Sąd stwierdził, że spadek po zmarłym A. R. (1) na podstawie ustawy nabyła żona E. R. (1) oraz dzieci: L. R. i M. R. (1). Na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej W. i K. R. (1) przysługiwało spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego. Wskutek zgonu obojga prawo to wygasło dnia 03 września 1999 roku. W skład spadku po W. R. (2), zmarłym dnia 2 marca 1995 roku w P., ostatnio stale zamieszkałym w P. oraz po K. R. (1) zmarłej dnia 3 września 1999 roku w P. ostatnio zamieszkałej w P. wchodzi: wkład mieszkaniowy związany ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego numer (...) o powierzchni użytkowej 60,38 m², położonym w budynku przy ulicy (...), pozostające w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) ul (...) w P. o wartości 175.314,14 złotych. Kwota z tytułu części kosztów zadania inwestycyjnego obejmującego budynek przy ulicy (...) przypadającej na lokal numer (...), wynosiła 1.930.289,00złoty. Kwota wkładu mieszkaniowego wraz z przypadającą do spłaty na lokal numer (...) częścią zaciągniętego przez spółdzielnię kredytu na sfinansowanie kosztów budowy tego lokalu wynosiła 1.061.695,00złoty co stanowiło 55,00% całkowitych kosztów budowy tego lokalu i została wniesiona w całości przez W. i K. małżonków R.. Nominalna kwota umorzenia kredytu stanowiącego uzyskaną przez spółdzielnię pomoc ze środków publicznych lub na sfinansowanie kosztów budowy lokalu mieszkalnego numer (...) w dacie przydziału lokalu wynosiła 868.594,00 złotych w chwili obecnej po denominacji kwota nominalna podlegająca odprowadzeniu do budżetu Skarbu Państwa wynosi 86,86złoty. Na chwilę obecną nie występują zaległości w opłatach za ten lokal. Po śmierci spadkodawców, do lokalu przy ulicy (...) wprowadził się ich syn W. R. (1). W 2001 roku wprowadziła się do niego jego żona K. R. (3). Małżonkowie zajmują go nieprzerwanie do chwili obecnej wraz z córkami E. R. (2) urodzoną w (...) roku i A. R. (2) urodzoną w (...) roku. W chwili śmierci spadkodawców mieszkanie nie było zadłużone. Od czasu zajęcia lokalu po śmierci rodziców W. R. (1) opłacał czynsz i opłaty do spółdzielni mieszkaniowej oraz koszty mediów związane z mieszkaniem. W latach 80 małżonkowie E. R. (1) i A. R. (1) zakupili używany samochód osobowy F. (...) do pełnej ceny zabrakło małżonkom kwoty odpowiadającej dzisiejszym stosunkom kwocie około 500złoty, którą dostali od W. i K. R. (1).

Sąd Rejonowy stwierdził, że skład majątku spadkowego był bezsporny między spadkobiercami. Stwierdził także, że spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu wygasło z chwilą śmierci K. R. (1) dnia 3 września 1999 roku, zaś w wypadku wygaśnięcia spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, spółdzielnia wypłaca osobie uprawnionej wartość rynkową tego lokalu. Przysługująca osobie uprawnionej wartość rynkowa nie może być wyższa od kwoty, jaką spółdzielnia uzyska od osoby obejmującej lokal w wyniku przetargu przeprowadzonego przez spółdzielnię zgodnie z postanowieniami statutu. Z wartości rynkowej lokalu potrąca się przypadającą na dany lokal część zobowiązań spółdzielni związanych z budową o których mowa w art. 10 ust 1 pkt 1 w tym w szczególności niewniesiony wkład mieszkaniowy. Jeżeli spółdzielnia skorzystała z pomocy uzyskanej ze środków publicznych lub z innych środków potrąca się również nominalną kwotę umorzenia kredytu lub dotacji, w części przypadającej na ten lokal oraz kwoty zaległych opłat, o których mowa w art. 4 ust 1 a także koszty określenia wartości rynkowej lokalu. Postępowanie w niniejszej sprawie wykazało brak zaległych opłat zaś szacowanie wartości lokalu zostało zlecone przez sąd. Warunkiem wypłaty, o której mowa w art. 2¹ ustawy jest opróżnienie lokalu. Lokal, którego postępowanie dotyczy jest nadal zajmowany przez W. R. (1). Gdyby opuścił on w chwili obecnej lokal uprawnieni uzyskaliby roszczenie o zwrot wkładu o wartości określonej w art. 11 pkt 2¹ i 2². Ustalając wartość wkładu Sąd przyjął zatem wartość rynkową lokalu zgodnie z 11 pkt 2¹ cytowanej ustawy, opierając się przy tym na opinii biegłego rzeczoznawcy J. A.. Biegły szacunkową wartość lokalu wg. stanu na dzień 03 września 1999 roku oraz cen obecnych przy założeniu odrębnej własności lokalu określił na kwotę 175.401,00zł. Następnie tak wskazaną cenę rynkową lokalu pomniejszono o kwotę umorzenia kredytu, która po denominacji wynosi 86,86 złotych. W niniejszej sprawie wkład mieszkaniowy został wniesiony, brak jest zaległości związanych z opłatami, zaś lokal był szacowany w postępowaniu sądowym co stanowi wydatki w sprawie. W ocenie Sądu Rejonowego, uczestnik gdy wstąpi w prawa członka spółdzielni a następnie dokona przekształcenia lokalu na zasadach odrębnej własności nabędzie prawo własności o wartości oszacowanej przez biegłego. Koszty tych przekształceń biorąc pod uwagę wartość nabycia są symboliczne. Uczestnik W. R. (1) od początku postępowania wnosił konsekwentnie o przyznanie mu wkładu mieszkaniowego ponieważ ubiega się o tytuł członka spółdzielni, od daty śmierci spadkodawców nieprzerwanie zamieszkuje w lokalu przy ul (...). W. R. (1) nie posiada innego lokum, w którym mógłby zamieszkać on i jego rodzina, w tym dwoje małoletnich dzieci. Sąd nie rozłożył należnych od uczestnika spłat na raty, bowiem w ocenie Sądu biorąc pod uwagę wysokość kwoty do spłaty, jawi się to jako bezprzedmiotowe. Uczestnik

zarabia 2500 złotych netto, prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z żoną K. R. (3) która zarabia 1500złowych netto. Taki dochód nie pozwoli na racjonalne rozłożenie należności na raty bez naruszenia interesów uprawnionych do spłat. W ocenie Sądu wywiązanie się ze spłaty będzie się wiązało bądź z zobowiązaniem pożyczki bądź ze sprzedażą mieszkania i zamianą na mniejsze. Z tych względów Sąd odroczył termin płatności spłaty na okres przekraczający rok do dnia 31 grudnia 2018 roku. W ocenie Sądu aby uczestnik mógł się wywiązać przy braku oszczędności ze spłatą na raty z bieżących wpływów to jedynie w sytuacji gdyby kwota ta nie była wyższa niż łącznie 500 - 800 złotych miesięcznie. Takie rozwiązanie jednak byłoby niezgodne w okolicznościach niniejszej sprawy z usprawiedliwionym interesem uczestników. Sąd oddalił wnioski W. R. (1) o zaliczenie darowizny uczynionej przez spadkodawców W. i K. R. (1) na rzecz A. R. (1) na poczet schedy spadkowej jego następców oraz roszczenie o zwrot nakładów poczynionych na majątek spadkowy. W ocenie Sądu wnioskujący W. R. (1) nie dowiódł przesłanek z art. 1039§1 k.c. Uczestnik sam nie był w stanie wskazać w jakiej kwocie ta darowizna miała być przez spadkodawców uczyniona oświadczył, że wyczerpywała ona wartość spłaty na rzecz A. R. (1). E. R. (1) spójnie i konsekwentnie zeznawała, że samochód F. (...) zakupili z własnych pieniędzy na co było ich stać z uwagi na dochód z gospodarstwa rolnego. Sąd oddalił roszczenie wnioskodawcy o zwrot nakładów poczynionych na lokal a związanych z uiszczanymi po śmierci spadkodawców opłatami lokalowymi w kwocie 87,746,76 złotych od daty 3 września 1999 roku do końca sierpnia 2016 roku plus kwotę 666,05 złotych począwszy od września 2016 roku do stycznia 2017 roku (włącznie) tytułem wydatków poniesionych na rzecz spółdzielni bez wydatków na media. I w tym zakresie ciężar dowodu spoczywał na wnioskującym, który winien dowieść poniesionych nakładów tak co do zasady jak i co do wysokości, czego nie uczynił.

Apelację od tego orzeczenia złożył uczestnik W. R. (1), zaskarżając postanowienie w części dotyczącej wartości wkładu mieszkaniowego, wysokości spłat, oddalającej wniosek w pozostałym zakresie i w części dotyczącej kosztów postępowania i zarzucając:

1) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, poprzez naruszenia art. 233 k.p.c., art. 244 § 2 k.p.c. poprzez nie uznanie za dowód potwierdzający dokonanie nakładów poprzez W. R. (1) na wkład mieszkaniowy związany ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu nr (...) położonym w budynku przy ul. (...) dokumentów złożonych przez uczestnika postępowania W. R. (1) jako załączniki do pisma z dnia 27 czerwca 2016r. tj. dokument potwierdzający opłaty czynione przez W. R. (1) od 1999r. na przedmiotowy lokal oraz 14 stronicowy dokument z Kartoteki Kont Analitycznych z dnia 22.06.2016r. wystawiony przez (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (...) dotyczący przedmiotowego lokalu, oraz Zestawienie Wpłat i Należności za okres od 01.01.2003r. do 22.06.2016r. dotyczący przedmiotowego lokalu, podczas gdy prawidłowym było przyjęcie, iż w/w dokumenty spełniają warunki dowodu w postępowaniu i potwierdzają, iż w istocie od 1999r. to W. R. (1) jako jedyny lokator ponosił koszty związane z przedmiotowym spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego, przez co jako jedyny poczynił nakłady na majątek spadkowy, którym jest przedmiotowe prawo do lokalu mieszkalnego a w zasadzie wkład mieszkaniowy związany ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...), pozostającym w zasobach (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w P..

2) obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia tj. art. 684 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. oraz art. 278 k.p.c. poprzez niepowołanie biegłego z zakresu księgowości, podczas gdy Sąd w uzasadnieniu przyznał, iż nie może uznać za udowodnione, iż dokumenty złożone przez W. R. (1) na potwierdzenie, czynionych nakładów na majątek spadkowy są do tego wystarczające, gdyż Sąd nie posiada wiadomości specjalnych z zakresu księgowości, ażeby wyliczyć poczynione przez W. R. (1) nakłady, uzasadnionym byłoby powołać biegłego z zakresu księgowości, do wyliczenia powyższego, jednakże Sąd I instancji nie uczynił tego na etapie postępowania. Co do zasady pozostali uczestnicy oraz wnioskodawczym nie negowali faktu, iż to jedynie W. R. (1) ponosił koszty związane z lokalem mieszkalnym nr (...) położonym przy ul. (...).

3) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu przez Sąd, iż wkład mieszkaniowy związany z lokalem nr (...), położonym przy ul. (...) stanowi wartość 175.314,14zł podczas, gdy należało przyjąć, iż kwota ta to hipotetyczna wartość rynkowa mieszkania własnościowego a nie lokatorskiego, a wkład mieszkaniowy, który jest składnikiem przedmiotowego majątku spadkowego stanowi wartość: 96.470,55zł. Gdyż w istocie mamy do czynienia jedynie z wkładem mieszkaniowym związanym ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego, a nie z

mieszkaniami własnościowymi. Ażeby przekształcić spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkaniowego na prawo własności, W. R. (1) będzie zmuszony ponieść dodatkowe koszty.

4) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu przez Sąd meriti, iż należne spłaty na rzecz wnioskodawczyni M. K. to 58.438,04zł, na rzecz uczestnika E. R. (1) to 19.479,34 zł, na rzecz L. R. to 19.479,34 zł, na rzecz M. R. (1) to 19.479,34 zł, podczas gdy należało przyjąć, iż w istocie należne są spłaty co do wysokości udziałów w majątku spadkowym, jednakże są one dużo niższe, gdyż należało przyjąć, iż wartość wkładu mieszkaniowego to 96.470,55zł, od tego należało odliczyć nakłady ponoszone przez uczestnika W. R. (1) na majątek spadkowy przez 17 lat w łącznej kwocie 91.046,76zł, wobec powyższego łączna kwota należnej spłaty to 5.423,79zł i to ta kwota powinna być dzielona pomiędzy wnioskodawczynię i pozostałych uczestników postępowania stosownie do ich udziałów w majątku spadkowym.

5) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu przez Sąd, iż niezależnie od ponoszonych przez W. R. (1) nakładów, na rzecz majątku spadkowego, majątek ten stanowiłby ustaloną przez Sąd wartość, podczas gdy należało przyjąć, iż w przypadku, gdyby uczestnik postępowania W. R. (1) nie zająłby się mieszkaniem, i nie ponosiłby od 17 lat nakładów w postaci opłacania tego mieszkania i dbania o niego, to w chwili wyrokowania przedmiotowy majątek spadkowy nie istniał by. Spółdzielnia usunęłaby z tego mieszkania zarówno uczestnika W. R. (1), co tym samym pozbawiłoby wnioskodawczynię oraz pozostałych uczestników możliwości dziedziczenia przedmiotowego wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego nr (...).

6) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż zarobki osiągnane przez W. R. (1) w chwili obecnej są wystarczające do poniesienia kosztów związanych z postępowaniem sądowym, podczas gdy należało przyjąć, iż W. R. (1) w istocie ma lepszą sytuację finansową, niż na początku niniejszego postępowania, jednakże z uwagi na fakt, iż rodzina uczestnika składa się z 4 osób w tym 2 nieletnich córek, to łączny dochód rodziny nie jest wystarczający, ażeby uczestnik W. R. (1) mógł ponosić koszty związane z postępowaniem sądowym bez uszczerbku dla siebie lub swojej rodziny.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i ustalenie wartości wkładu mieszkaniowego na 96.470,55 zł, ustalenie poniesienia nakładów na majątek spadkowy przez apelującego w wysokości 91.046,76 zł i zasądzenie spłat w wysokości 1806,12 zł dla wnioskodawczyni i po 602,04 zł dla pozostałych uczestników.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja nie ma uzasadnionych podstaw.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i uznaje je za własne. Zaaprobować także należy dokonaną przez Sąd I instancji ocenę prawną.

Sąd Okręgowy uzupełnił postępowanie dowodowe poprzez zasięgnięcie dodatkowych informacji od (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...). Z pisma Spółdzielni wynika, że w przypadku opróżnienia lokalu i jego zwrotu do Spółdzielni, Spółdzielnia wypłaca spadkobiercom wartość rynkową lokalu (kwotę uzyskaną w wyniku przetargu, w którym cenę wywoławczą stanowi wartość określona przez biegłego rzeczoznawcę w operacie szacunkowym), pomniejszoną o nominalną kwotę umorzenia kredytu (86,86 zł), kwoty zaległych opłat za lokal oraz koszty operatu szacunkowego. A zatem, gdyby lokal został Spółdzielni zwrócony, wartość wypłaconego spadkobiercom wkładu mieszkaniowego stanowiłaby co najmniej wartość rynkową określoną przez rzeczoznawcę, bowiem wartość ta stanowiłaby cenę wywoławczą, możliwe jest więc założenie, że cena transakcyjna byłaby wyższa. Gdyby natomiast uczestnik, po przyznaniu mu w wyniku działu spadku prawa do wkładu mieszkaniowego ubiegał się o ustanowienie na jego rzecz odrębnej własności lokalu, ponieśliby jedynie koszty transakcyjne. W tym stanie rzeczy nie ma podstaw do kwestionowania wartości wkładu mieszkaniowego ustalonego w zaskarżonym postanowieniu.

Chybiony jest zarzut nieuwzględnienia poniesionych przez uczestnika nakładów z majątku osobistego na majątek spadkowy w postaci kosztów utrzymania lokalu. Przede wszystkim zauważyć należy, że w skład spadku nie wchodzi

żadne prawo do lokalu mieszkalnego, lokal mieszkalny nie jest przedmiotem działu spadku, zatem czynione na jego utrzymanie nakłady nie mogą być odliczone. Uszło bowiem uwadze apelującego, że spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego wygasło i uczestnik lokal ten zajmuje bez tytułu prawnego. Nie ma przy tym podstaw do przyjęcia, że nakłady były ponoszone na wkład mieszkaniowy, a tylko ten składnik majątku spadkowego jest przedmiotem podziału. Nawet gdyby przyjąć pogląd przeciwny, to uczestnik, który w lokalu, z którym związany był spadkowy wkład mieszkaniowy zaspokajał potrzeby mieszkaniowe swoje i swojej rodziny, oczywistym jest więc, że ponosił z tego tytułu koszty w postaci opłat za używanie lokalu, bowiem zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych z reguły wiąże się z kosztami. Trafnie przy tym Sąd I instancji wskazał, że apelujący nie wykazał wysokości poniesionych kosztów, złożone dokumenty nie pozwalają na odliczenie opłat za wodę, gaz, nieczystości, energię, których wysokość i koszt zależały od wielkości zużycia przez uczestnika i jego rodzinę.

Za całkowicie chybiony uznać należało zarzut nieprzeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego w celu ustalenia wartości nakładów poczynionych przez apelującego. Uczestnik był reprezentowany w postępowaniu przez profesjonalnego pełnomocnika, co w zasadzie wyklucza prowadzenie postępowania dowodowego z urzędu. Art. 232 zd. 2 k.p.c. stanowi wyjątek od zasady kontradiktoryjności, a więc dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu może nastąpić jedynie wtedy, gdy nie ma innej możliwości doprowadzenia do właściwego rozstrzygnięcia sprawy. Jest to prawo sądu, a nie obowiązek i skorzystanie z tego uprawnienia uzależnione jest od oceny sytuacji procesowej danej sprawy, natomiast nie może być wynikiem niekorzystania ze środków procesowych przez stronę, zwłaszcza reprezentowaną przez zawodowego pełnomocnika (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 lutego 2017 r. V CSK 296/16). Z kolei w sprawie IV CSK 54/16 Sąd Najwyższy stwierdził, że przeprowadzenie dowodu przez sąd z urzędu z reguły jest korzystne dla jednej ze stron, co może prowadzić do naruszenia zasady równości, a przede wszystkim do podważenia zaufania do sądu. W sytuacji, gdy tylko apelujący uczestnik korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika, zaś pozostali uczestnicy występowali w sprawie sami, dopuszczenie dowodu z urzędu w celu udowodnienia okoliczności korzystnej dla apelującego naruszyłoby zasadę równości.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych jest prawidłowe. Uczestnicy zostali obciążeni kosztami stosownie do swoich udziałów w spadku, co jest zgodne z regułą z art. 520 § 1 k.p.c. Natomiast cofnięcie zwolnienia od kosztów sądowych Sąd I instancji należy uzasadnić zmianą sytuacji majątkowej po stronie uczestnika, który podjął pracę i uzyskuje z tego tytułu stały dochód.

Z powyższych przyczyn Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Małgorzata Szeromska Małgorzata Michalska Renata Wanecka

(...)

(...)

(...)